Nr. 51. Lwów dnia 14. grudnia 1901. Rok XXXIV. Tom LXIV.

ROLNIK

ORGAN C. K. GALICYJSKIEGO TOWARZYSTWA GOSPODARSKIEGO

wychodzi w każdą sobotę

Prenumerata wynosi wraz z przesyłką pocztową:
w Państwie Austryackiem.
rocznie . . . . 8 koron. | półrocznie . . . . 4 koron.
W Rosyi rocznie 5 rubli sr. — W W. Księstwie Poznańskiem 3 talary.
Członkowie galic. Tow. gospodarskiego płacący 10 K. wkładki rocznej, otrzymują „Rolnika“ bezpłatnie.

Ogłoszenia zamieszcza się za opłatą 15 h. od wiersza trzy razy łamanego, drobnym drukiem, albo za jego miejsce.
Przy częstszem inserowaniu oraz przy ogłoszeniach większych, znaczny rabat.
Ogłoszenia przyjmuje: Ajencja Ogłoszeń, Lwów, pasaż Haussmanna 9.
Manuskryptów nieumieszczonych nie zwraca się.
Reklamacye uwzględnia się tylko do wyjścia numeru następnego.
Przedruk bez podania źródła niedozwolony.

Redakcya i Administracya „Rolnika“ ul. Słowackiego l. 8. II. piętro.

TREŚĆ:

Odezwa — Ustawa przeciw nieuczciwej konkurencyi. [Dr. W. P.] — Akademia rolnicza w Dublanach. [K. M.] — Wykłady dla urzędników gospodarczych — Do artykułu „Bydło czy konie“ — Drobne wiadomości. — Z piśmiennictwa rolniczego. — Pytania i odpowiedzi. — Sprawy Towarzystwa. — Wiadomości handlowe. — Ogłoszenia.

Odezwa
do Szan. Rad Oddziałów i P. T. rolników.

Odnośnie do odezwy ogłoszonej w nadzwyczajnym numerze *Rolnika* z dnia 3 b. m., celem uniknięcia nieporozumień, donosimy dodatkowo, że akcyę podjętą w celu zorganizowania dostaw dla wojska wprost od rolników, z powodu krótkości czasu, — gdyż intendantura wojskowa zostawia do wnoszenia ofert zaledwie dni cztery — ograniczyć musimy w ten sposób, że tylko do magazynu wojskowego we Lwowie wniesiemy w tym roku ofertę na dostawę pewnej partyi żyta.

Zgłoszenia zatem tych pp. producentów, którzyby na dostawę do Lwowa nie reflektowali, pozostać muszą na razie bez skutku.

Komitet c. k. gal. Towarzystwa Gospodarskiego,

Ustawa przeciw nieuczciwej konkurencyi.

Rząd już od dłuższego czasu ma zamiar przedłożyć Radzie państwa projekt, ustawy skierowanej przeciw nieuczciwej konkurencyi. Obecnie rozesłano projekt ustawy tej do zaopiniowania korporacyom fachowym, a mianowicie ponieważ ustawa ta na równi interesuje produkcyę rolniczą jak i przemysłową: Towarzystwom gospodarczym tudzież Izbom handlowym i przemysłowym.

Ze względu na interes, jaki ma ta ustawa dla rolników, tak jako producentów jakoteż i jako konsumentów, zapoznamy z jej głównemi postanowieniami czytelników „Rolnika“.

W Austryi spotykamy już od dawniejszego czasu przepisy i ustawy mogące poniekąd chronić przeciw nieuczciwej konkurencyi.

W ustawie o ochronie marek z 6. stycznia 1890 L. 19. Dz. u. P. i noweli do niej z 30. lipca 1895 l. 108 Dz. u. P.; w kodeksie handlowym; w ustawie konkursowej; w noweli do ustawy przemysłowej z r. 1883; w przepisach o miarach i wagach, w ustawie o interesach na raty z 27. kwietnia 1896 l. 70. Dz. u. P.; wreszcie w ogólnym kodeksie karnym, znachodzą się postanowienia dające się użyć przeciw niektórym wypadkom nieuczciwej konkurencyi. Przepisy te jednak okazały się niewystarczającemi, a nie ma też w naszym powszechnym kodeksie cywilnym z r. 1812 postanowienia ogólnego, któreby na wzór Artykułu 1382 fransuskiego Code-einil, dozwalało dochodzić w drodze cywilnej jakiejkolwiek szkody wyrządzonej przez nieuczciwą konkurencyę (§. 1.295. ust. cyw. interpretowano zawsze specyalniej!). Wobec tego wszystkiego okazała się potrzeba osobnej ustawy, któraby rozróżniła poszczególne kategorye nieuczciwej konkurencyi i dawała przeciw nim ochronę bądź cywilną, bądź sądowo karną, bądź wreszcie administracyjno-karną. I oto historya powstania obecnego projektu.

Ustawa w nim zawarta obejmuje cztery rozdziały: Rozdział pierwszy (§§. 1—23.) wylicza kategorye nieuczciwej konkurencyi i podaje sposób obrony przeciw niej; rozdział drugi (§§. 24—27.) zawiera przepisy co do mających się zamieszczać na towarach oznaczeń: ilości, istoty i pochodzenia produktu; rozdział trzeci składający się z jednego tylko paragrafu (28.) zakazuje sprzedaży towarów lub usług przemysłowych systemem t. z. przekazowym; rozdział czwarty wreszcie (§§. 29—38) zawiera postanowienia ogólne i przejściowe.

Jako główne kategorye nieuczciwej konkurencyi, rozróżnia ustawa: a) niezgodne z prawdą wychwalania

(zalecania) towaru; b) przywłaszczenie sobie i nadużywanie cudzych znaków (oznaczeń) przedsiębiorczych; c) poniżanie cudzych przedsiębiorstw i d) zdradzanie tajemnic cudzego interesu lub przedsiębiorstwa.

Weźmy pierwszą kategoryę, którą traktuje §§. 1—3. ustawy.

„Zabrania się“ — powiada zaraz §. 1. „w ogłoszeniach publicznych, w oznaczeniach lub napisach zamieszczonych na towarach będących na wystawie lub sprzedawanych, na opakowaniach, zawinięciach lub naczyniach, wreszcie w anonsach przeznaczonych dla szerszego koła osób podawać; co do faktów wchodzących w zakres interesu, zwłaszcza co do faktów dotyczących towarów, świadczeń, przemysłowych lub stosunków przedsiębiorstwa, nieprawdziwe daty, które są w stanie wywołać pozór bardzo korzystnej oferty“.

Za „nieprawdziwe daty“ (unrichtige Angaben) uważa ustawa, jak to wyjaśniają dołączone do niej uwagi: daty niezgodne z pewnemi określonymi konkretnymi faktami. Będą więc n. p. nieprawdziwemi datami i takie ogłoszenia jak: „każdy towar kosztuje tutaj koronę“; „wszystkie towary są robotą ręczną“; albo „czysty towar lniany“; „10% opustu dla stałych klientów“ i t. p.: jeżeli wszystkie te zapewnienia są niezgodne ze stosunkami, faktami rzeczywistymi. Natomiast ogólnikowych zapewnień jak: „tanie ceny“; „porządna robota“: trwałe materyały i t. d. nie można podciągnąć pod pojęcie nieprawdziwych dat, bo nie ręczą one za żadne oznaczone konkretne fakta, za przymioty towaru, które można skonstatować, zawierają tylko pojęcia względne. Też same ceny mogą być w pojęciu jednych „tanie“, w pojęciu drugich nie; taż sama robota może być dla jednego: „porządną“ dla drugiego nie!.

Nie robi natomiast różnicy i zastrzega to wyraźnie ustęp drugi §. 1-go, czy daty podawane były odrazu niezgodne z rzeczywistością czy stały się niemi później, wskutek zmiany faktycznych stosunków.

Daty co do miejsca pochodzenia towaru nie przestają być prawdziwemi, chociażby oznaczenie nie odpowiadało rzeczywistości, jeżeli oznaczenie to, służy w handlu nie tyle dla zapewnienia, skąd towar pochodzi jak dla odróżnienia pewnej jego sorty gatunku, n. p. „ser szwajcarski“ nie potrzebuje koniecznie pochodzić ze Szwajcaryi; nazwa ta służy raczej dla oznaczenia pewnego gatunku sera. Co innego jeżeli producent przez dodatki jak „zupełnie prawdziwy“, „oryginalny“, „importowany“ stara się wskazać na pochodzenie, które prawdzie nie odpowiada (§. 2.).

Ponieważ przez takie fałszywe zalecania towaru, producent czy handlarz, może ściągać do siebie klientów, czyniąc przez to szkodę innym produkującym lub sprzedającym w tej samej gałęzi produkcyi, przeto §. 3. dozwala właśnie tym interesowanym jednostkom, czy stowarzyszeniom pozwać w drodze cywilno sądowej podającego nieprawdziwe daty o zaniechanie tego a także o zwrot szkody wyrządzonej, jeżeli zaskarżony o nieprawdziwość dat, podawanych przez się, wiedział, lub powinien był wiedzieć. Jeżeli nieprawdziwe zalecanie towaru nastąpiło przez pismo peryodyczne, to mogą być też pozwani o zwrot szkody: redaktor, wydawca, nakładca, drukarz i rozszerzający pismo, skoro o nieprawdziwości dat wiedzieli.

Drugą kategoryę nieuczciwej konkurencyi stanowi: przywłaszczanie sobie i nadużywanie cudzych znaków przedsiębiorczych. Polega one na tem, jeżeli ktoś używa w przedsiębiorstwie, cudzego nazwiska, firmy, herbu, dalej jeżeli ktoś używa dla swego przedsiębiorstwa specyalnego oznaczenia lub nazwy lokalu, które służyły dotąd innemu przedsiębiorstwu, tak że może stąd wyniknąć branie jego przedsiębiorstwa za to, które już naprzód istniało, wreszcie jeżeli wogóle używa wszystkich wyżej podanych oznaczeń w sposób, który może spowodo-

Akademia rolnicza w Dublanach.

Czterdzieści sześć lat minęło jak odbyło się w Dublanach uroczyste otwarcie średniej szkoły rolniczej utworzonej dzięki staraniom Towarzystwa gospodarskiego, ks. Leona Sapiehy oraz ofiarności prywatnej.

Była to szkoła mieszcząca się całkowicie w jednym szczupłym niskim budynku, o szczupłych siłach i małych środkach naukowych. Przed kilku dniami (10 bm.) święcono w tych samych Dublanach uroczystość pierwszej akademickiej immatrykulacyi uczniów, nowo wstępujących w mury „Akademii“.

Sejm nadał dotychczasowej Szkole wyższej ten tytuł, a zatwierdzenie urzędowe tej uchwały sejmowej było pobudką do uczczenia tej chwili, w sposób uroczysty.

Zjazd był liczny. Z dostojnych gości ze Lwowa, przybyli: Marszałek kraju hr. Andrzej Potocki, członkowie Wydziału krajowego, kuratorowie szkoły, reprezentant Uniwersytetu radca dworu Dr. Tadeusz Pilat, rektor Politechniki Roman Dzieślewski, rektor Akademii weterynaryi Dr. Szpilman, wiceprezes Towarzystwa Gospodarskiego p. Brykczyński, posłowie dr. M. Krzysztofowicz i Wiesiołowski, reprezentanci szkoły rolniczej w Czernichowie, przedstawiciele stowarzyszeń młodzieży lwowskiej, i wiele innych osób, wśród których znajdowali się także osiwiali już uczniowie szkoły z przed 46 laty!

Uroczystość zagaił dyrektor p. Juliusz Frommel, poczem w serdecznych słowach przemówił P. Marszałek krajowy, zaznaczając, że tytuł Akademii, obecnie formalnie nadany — jest uznaniem właściwego stanowiska szkoły w rzędzie innych podobnych zakładów naukowych. Tytuł ten nie zmienia nic w ustroju i charakterze szkoły, która już od szeregu lat dzięki pomyślnemu rozwojowi, istotnie Akademią była, nie mniej jednak należy uważać uznanie tego akademickiego stanowiska szkoły za rodzaj nadania pewnego kierunku w dalszym rozwoju — co jednak zarówno na młodzież uczącą się jak i na uczących nowe wkłada obowiązki.

Z kolei wygłosił prof. dr. Stefan Pawlik wykład „O podziale pracy w gospodarstwie“, zaznaczając w szeregu przykładów, na podstawie historyi rozwoju gospodarstw, że racyonalny podział pracy, — specyalizacya w poszczególnych działach produkcyi rolniczej — jest jednym z głównych warunków możliwości osiągnięcia najwyższych zysków: — w tym kierunku i nasze gospodarstwa dalej iść winne.

wać branie ich za znaki takie same lub podobne, których ktoś inny prawnie już używa (§§. 4, 5 i 6 ustawy).

Przeciw postępującemu tak, mogą wystąpić intesowani (pokrzywdzeni) ze skargą cywilno-sądową o zaniechanie tych wszystkich działań, a względnie o zwrot wyrządzonej przez to szkody.

Przeciw kupcom, którzy uzyskali w rejestrze handlowym, zaprotokołowanie firmy, można też wystąpić ze skargą o odebranie im prawa używania tej firmy, (tylko nie przeciw ich następcom prawnym w dobrej wierze! §. 7.).

Toż samo, jeżeli ktoś dla towarów lub produktów pochodzących z jego przedsiębiorstwa, używa opakowań, opasek, naczyń, anonsów i t. d. cudzego przedsiębiorstwa, bez zezwolenia właściciela tegoż, chcąc w ten sposób nadać swoim towarom lub produktom pozór jak gdyby z tegoż przedsiębiorstwa pochodziły, albo w tymże celu używa osób poprzednio lub równocześnie gdzieindziej zatrudnionych; może go pokrzywdzony zaskarżyć, o zaniechanie tych działań, i o zwrot szkody w ten sposób wyrządzonej (§. 8.)

Trzecią kategoryę nieuczciwej konkurencyi stanowi obniżanie cudzych przedsiębiorstw (rozumie się co do ich wartości gospodarczej). Ma miejsce to wtedy, gdy ktoś podaje lub rozgłasza nieprawdziwe fakta odnoszące sie do: cudzego przedsiębiorstwa, zatrudnionych przy niem osób, ich działalności, produkowanych wytworów lub usług, lub bez podawania konkretnych faktów przedsiębiorstwo to oczernia tak, iż w jeden czy drugi sposób, szkodzi przedsiębiorstwu temu lub kredytowi jego właściciela.

I w tych wypadkach może poszkodowany skarżyć o zaniechanie rozsiewania takich pogłosek i o zwrot ewentualnie wyrządzonej szkody. Skarga jednak pozostaje bez skutku, jeżeli pozwany przeprowadzi dowód prawdy (§§. 9.)..

Czwartą kategoryą nieuczciwej konkurencyi jest wedle projektowanej ustawy: zdradzenie tajemnic cudzego przedsiębiorstwa (czy operacyi finansowych i ekonomicznych i ich stanu, czy sposobów technicznych produkcyi). Zdradzenia takiego dopuścić się może: albo ktoś zostający w służbie pewnego przedsiębiorstwa, jeżeli w ciągu trwania stosunku służbowego, powierzoną mu, lub wogóle doszłą do jego wiadomości tajemnicę przedsiębiorczą, w celach konkurencyi, czy w zamiarze szkodzenia właścicielowi przedsiębiorstwa wyjawia komu innemu lub sam tajemnicę tę spożytkowuje. Zdradzenia takiego może się jednak dopuścić także ktoś, który nie zostaje w stosunku służbowym do przedsiębiorcy, jeżeli wyjawienie przezeń lub spożytkowanie tajemnicy w sposób dopiero — co podany, jest zarazem nadużyciem zaufania, jakie w nim pokrzywdzony położył, albo jeżeli o tajemnicy, którą zdradził, dowiedział się drogą nieprawną, podstępną, chytrą, niemoralną (ustawa wybiera tu szczegółowo w ustępach a—e §§. 10-go, sposoby dowiedzenia się).

Co do sposobu obrony przeciw nieuczciwej konkurencyi, to wszystkie wymienione wyżej kategorye nieuczciwej konkurencyi podlegają tylko skardze cywilnej o zaniechanie i zwrot ewentualnej szkody. Szkoda ta obejmuje tak rzeczywistą stratę, jak i zysk, któryby można było osiągnąć a którego przez nieuczciwę konkurencyę się nie osiągnęło.

Jeżeli było kilku współdziałających przy nieuczciwej konkurencyi, to za szkodę odpowiadają solidarnie. Skargę o zaniechanie nieuczciwej konkurencyi i o odszkodowanie można skierować także przeciw osobom prawnym (spółkom, stowarzyszeniom, instytucyom) jeżeli nieuczciwej konkurencyi dopuścili się ludzie do zastępywania ich uprawnieni.

Właściciele przedsiębiorstw, pomijając nawet wypadki współdziałania z ich strony, odpowiedzialni są w każdym razie, za wszelkie czyny nieuczci-

---

Po pięknie wygłoszonym wykładzie nastąpił właściwy akt immatrykulacyi, a uroczystość zakończyła się śniadaniem, w czasie którego wniesiono długi szereg toastów. Czuć w nich było serdeczny ton ogólnej życzliwości dla tej zaszczytnym tytułem uświetnionej Szkoły dublańskiej i niekłamanej miłości dla młodzieży. Wreszcie odczytano licznie nadesłane telegramy i listy z życzeniami, między innymi od ks. Adama Sapiehy, od byłego marszałka St. hr. Badeniego, od dyrektora studyum rolniczego Uniw. Jagiell. profesora E. Godlewskiego i w. in.

Taki był przebieg uroczystości, z obowiązku kronikarskiego krótko podany.

Tego nastroju uroczystego a radosnego, który w czasie całej tej uroczystości panował, słowami tutaj oddać nie podobna, trzeba było tam być — i brać w niej udział sercem.

Takie obchody to nie czcza forma tylko, albo blichtr, — to jakby jaśniejsze punkty w powszedniej szarzyźnie życia i codziennej pracy; — są one jakby drogowskazami co oświetlają drogę, — budzą żywiej uczucia serdeczne, są sposobnością do uczynienia niejako generalnego obrachunku tego, co już dokonano i programu na przyszłe dzieła.

A radosna była ta uroczystość, boć to czuli wszyscy, że korzystna stała się zmiana dla pierwszego co do wieku, wyższego zakładu naukowego rolniczego polskiego. Ze szkoły tej wychodziły już liczne zastępy rolników we wszystkie ziemie polskie. Dziś Akademia kształci również coraz liczniejszych uczniów z najdalszych kresów krain polskich, i wychodzi z niej corocznie szereg nowych pracowników na ziemi i dla Ziemi ojczystej. A im liczniejszy ten zastęp dobrze przygotowanych, tym praca postąpi szybciej, tym przyszłość naszego gospodarczego i społecznego i narodowego rozwoju jaśniejsza!

W rolnictwie może bardziej niż na innych polach działania, na własne siły tylko liczyć nam trzeba, poczuć je nareszcie i zaufać sobie. Niechże te siły rosną i potężnieją! A nauka, w tym czysto na pozór praktycznym zawodzie — jak to słusznie podniósł w toaście reprezentant Uniwersytetu — jest dla tych sił wzmożenia najpotężniejszą dźwignią.

To też sądzimy, że jesteśmy rzecznikami całego naszego ziemiaństwa, wyrażając szczerą radość z zainaugurowania nowej, pomyślnej ery w rozwoju Akademii Dublańskiej.

K. M.

wej konkurencyi, popełnione w imieniu ich przedsiębiorstwa przez ich funkcyonaryuszy, służbę, jeżeli czynów tych nie wstrzymali, chociaż o nich wiedzieli lub przy dołożeniu staranności właściwej porządnemu przedsiębiorcy, wiedziećby mogli (§§. 12 i 13). Co do przedawnienia skarg, to skarga o zaniechanie nieprawdziwego wychwalenia towarów (§. 3) przedawnia do sześciu miesięcy od chwili popełnienia czynu: inne skargi, czy o zaniechanie nieuczciwej konkurencyi, czy o szkodę przedawnieją także do sześciu miesięcy lecz przedawnienie bieży dopiero od chwili gdy uprawniony do skargi dowiedział się o czynie nieuczciwej konkurencyi o osobie sprawcy, względnie o wyrządzonej mu szkodzie. W każdym razie po upływie lat trzech, od chwili dokonania czynu nieuczciwej konkurencyi, żadnej skargi wnosić już nie można. Wyjątek zachodzi wtedy, gdy przez czyn taki, został stworzony pewien stan rzeczy, ustawie o której mówimy, przeciwny. Wówczas jak długo ten stan rzeczy trwa, przedawnienie skarg nawet nie zaczyna biec. (§. 14). W końcu trzeba zauważyć, że we wszystkich wypadkach, gdzie ustawa dopuszcza skargę o zaniechanie nieuczciwej konkurencyi, wolno też żądać usunięcia stanu rzeczy stworzonego tą nieuczciwą konkurencyą, a ustawie przeciwnego.

Sądem właściwym dla postępowania przy skargach cywilno-sądowych o nieuczciwą konkurencyę jest, jeżeli przedmiot sporu, przedstawia wartość po nad 1000 koron, sąd handlowy lub też senat handlowy sądu obwodowego lub krajowego. Jeżeli przedmiot nie przenosi wartości 1000 koron to właściwymi są sądy powiatowe, a mianowicie dla całego okręgu każdego sądu obwodowego, sąd powiatowy znajdujący się w siedzibie sądu obwodowego. Jeżeli w miejscu siedziby sądu obwodowego jest parę sądów powiatowych, to we Wiedniu, Pradze i Tryeście: sąd powiatowy dla spraw handlowych w innych miastach: sąd powiatowy specyalnie do tego przeznaczony. Jeżeli osoba, którą należałoby pozwać, nie mieszka w państwie to o kompetencyi sądu decydują przepisy obecnej normy jurysdykcyjnej z 1 sierpnia 1895 L. 111. Dz. u P., wolno jednak także pozwać osobę tę przed sądem, w którego okręgu spełniono czyn nieuczciwej konkurencyi. Dla czynów popełnionych pismem, nadeszłem z zagranicy, właściwym jest sąd, do którego to pismo nadeszło. Jeżeli skargę o nieuczciwą konkurencyę z §. 3-go wnoszą stowarzyszenia w §. tym wspomniane muszą one mieć zdolność procesową. Skargę taką mogą zwłaszcza wnosić stowarzyszenia przemysłowe. Uprawnionem do wniesienia skargi jest wówczas stowarzyszenie, do którego poszkodowany należy.

§. 19. zawiera bardzo ważne postanowienia co do exekucyi orzeczeń nakazujących zaniechanie czynów nieuczciwej konkurencyi. Jeżeli ktoś uzyskał takie orzeczenie, to może prowadzić exekucyę orzeczenia tego nie tylko on, ale i każdy inny któryby był uprawniony w tym wypadku do wystąpienia ze skargą o nieuczciwą konkurencyę, jeżeli ten, kto uzyskał tytuł do exekucyi, exekucyi tej nie przeprowadził. O tem, czy ten ktoś inny jest uprawniony do żądania exekucyi czy nie, orzeka Sąd uchwałą, po ustnej rozprawie i przed prawomocnością uchwały tej nie dopuszcza się exekucyi.

Ile razy w myśl omawianej ustawy zapada wyrok nakazujący zaniechanie pewnych czynów nieuczciwej konkurencyi to na wniosek strony interesowanej, dozwala się też w wyroku, ogłoszenie tegoż w jednem lub kilku dziennikach publicznych na koszt skazanego, przyczem jednak określa się ile razy najwyżej ogłoszenie to może zastąpić i inne warunki. Tak samo jednak, jeżeli wyrok odmawia skardze o nieuczciwą konkurencyę, może sąd znowu na wniosek niesłusznie zaskarzonego, dozwolić ogłoszenia wyroku w sposób dopiero co wskazany Do wniosku takiego ze strony zaskarzonego musi się sąd przychylić; jeżeli wyrok uwalniający zaskarzonego zapadł z powodu, że skażący faktów, nieuczciwej konkurencyi przez zaskarzonego rzekomo popełnionych, nie dowiódł. Koszta w tych razach ponosi niesłusznie skarzący. Przeprowadzenie ogłoszenia jest rzeczą tego, który o to wniosek stawiał. W ogłoszeniu z reguły podany jest tylko fakt wydania wyroku i treść tegoż wyroku; sąd może jednak według swej oceny, w razie gdy wchodzą w grę uzasadnione interesa, dopuścić takie ogłoszenie motywów wyroku. To są postanowienia ustawy, dozwalające w drodze cywilno-sądowej ścigać nieuczciwą konkurencyę

W drodze karno-sądowej dozwala ustawa wystąpić przeciw nieuczciwej konkurencyi, tylko w jednym objętym §§ 21-ym. Mianowicie jeżeli ktoś umyślnie (ze złym zamiarem), aby swoje, czy też cudze przedsiębiorstwo przedstawić jako ofiarujące szczególnie korzystne warunki, podaje fałszywe a mogące w błąd wprowadzić daty faktyczne co do natury towaru.

Wykłady dla urzędników gospodarczych.

Dość często słychać u nas skargi, że wiadomości o racyonalnem postępowaniu w różnych działach gospodarstwa wiejskiego, zbyt powoli dostają się do praktyki samej, że skutkiem utrudnionego dalszego samokształcenia się tych, co bezpośrednio z pługiem i rolą się stykają rutyna raz nabyta, często przestarzała, staje się jedyną kierownicą postępowania, a wprowadzenie racyonalnych ulepszeń z braku zrozumienia u wykonawców, natrafia często na nie łatwe do pokonania trudności Absorbująca cały czas praca w gospodarstwie wiejskiem, dozwala stosunkowo nie wielu tylko jednostkom z pomiędzy gospodarzy i urzędników gospodarczych lepiej sytuowanym śledzić samodzielnie za postępem odbywającym się na wszystkich polach rolnictwa, to też ułatwienie nabycia wiedzy rolniczej, gdzie można i jak można, jest jednym z głównych warunków tego postępu u nas. Wychodząc z tej myśli komitet Tow. Gospodarskiego galicyjskiego na wniosek swej sekcyi rolniczej postanowił urządzić we Lwowie kurs wykładów z dziedziny gospodarstwa wiejskiego, przeznaczony w pierwszym rzędzie dla urzędników gospodarczych.

Przedmiotem tych wykładów będzie, o ile można dokładne, a treściwe wyjaśnienie najważniejszych zasadniczych kwestyi gospodarczych w sposób przystępny, a z dzisiejszym stanem postępu w rolnictwie zgodny, co bez wątpienia posłuży, do rozszerzenia i przyjęcia się wiadomości, mogących przynieść znaczną korzyść w praktyce, a niedostatecznie dotąd, lub niewłaściwie pojmowanych. A spraw takich wymagających dokładnego obznajomienia się z nimi jest szereg długi, że wspomnimy tylko: sprawę obchodzenia się z nawozem stajennym, sprawę użycia nawozów pomocniczych, bardzo ważną sprawę racyonalnego żywienia inwentarza, kwestyę wy-

boru odmian do siewu, czyszczenia i przygotowania ziarna etc.

Wyjaśnienie choćby jednej tylko z tych kwestyi, tak, aby była racyonalnie pojmowaną przez wszystkich, zarówno kierowników jak i wykonawców w gospodarstwach, jużby bez wątpienia korzyści znaczne przynieść mogło. Przedewszystkiem zatem wykłady powyższe będą miały cel ściśle praktyczny na oku, to tutaj wyraźnie zaznaczamy. Osobna w tym celu wyznaczona komisya zajmie się opracowaniem szczegółowego programu, który w swoim czasie czytelnikom naszym podamy. Jako najwłaściwszy termin oznaczono połowę lutego 1902 mniej więcej od 11 do 15-go, kurs bowiem będzie trwał 5 dni, po kilka godzin wykładowych dziennie. Do współudziału w wykładach zaproszeni zostali profesorowie Akademii rolniczej w Dublanach, oraz wybitni praktyczni rolnicy w kraju.

Nadto, komisya zajmie się ułatwieniem pobytu we Lwowie uczestnikom kursu, a komitet Tow. Gospodarskiego galic. może nawet na osobne zgłoszenia się udzielać niewielkiej liczbie niezamożnych słuchaczów pewnych zasiłków na pobyt we Lwowie i koszta podróży.

Spodziewamy się jednak, że P. P. właściciele większ i zarządy dóbr, sami we własnym dobrze zrozumianym interesie na własny koszt powysyłają swoich urzędników na te wykłady i zechcą się tym sposobem przyczynić do tym obfitszych owoców akcyi zamierzonej przez Towarzystwo Gospodarskie. Spodziewamy się, że ta akcya znajdzie uznanie i poparcie jak najwydatniejsze u ogółu naszych obywateli ziemian. Rozumie się samo przez się iż uczestniczyć w wykładach będą mogli i sami gospodarze, i ziemianie, właściciele i dzierżawcy, o ile ich kwestye omawiane zainteresują — owszem jak najliczniejszy udział w tych wykładach byłby bardzo pożądany.

Do artykułu „Bydło czy konie“.

(Odpowiedź na zarzuty osobiste: p. Rolnik Nr. 50 str. 477).

Wobec zarzutu Pana Turnaua, że mu imputuję zdanie, którego nigdy i nigdzie nie wypowiedział, sądzę, że nikt lojalnie postępując, nie może mi odmówić prawa wydrukowania odnośnych dokumentów tam właśnie, gdzie zarzut był wydrukowany. Sędzią niech będzie każdy, a w pierwszym rzędzie pan Turnau.

W nr. 43 *Tygodnika Rolniczego* z 25 października 1901 w artykule „Kilka uwag o hodowli koni w Galicyi“ na str. 351 u dołu i 352 u góry napisałem:

„Galicyjski obywatel ziemski rzucił się obecnie do fabrykowania mięsa i mleka, i zdaje mu się, że wyzwoliwszy się od „żyłki koniarskiej“ stanął na wyższym szczeblu praktyczności od tego, który jeszcze konie chowa. Nie przeczę, że takie konie i tak chować, jak obecnie teraz większość je wychowuje, to lepiej kozy chować: lecz poszedłszy europejskiemi drogami, gospodarując racyonalnie z kredką w ręku, koń da więcej dochodu, niż bydlę rogate i nierogate“.

Na ostatnie zdanie, które rozstrzelonemi trzcionkami jest wydrukowane, napisał Pan Jerzy Turnaua, artykuł drukowany w Nr. 45. *Tygodnika Rolniczego* z daty 8 listopada 1901, zatytułowany „Jeszcze jedna uwaga o hodowli koni“. Na str. 368 druga szpalta u dołu czytamy:

„Nie przeczę, że zarówno jak są okoliczności, wśród których i u nas hodowla bydła nie jest na miejscu, tak też i w pewnych warunkach, a więc przy wielkiej umiejętności hodowcy, zasobności w brzęczące kapitały oraz przy dobrych pastwiskach i niezbyt wilgotnym klimacie, hodowla koni opłacić się może i tam niechaj hipologowie rozwijają swoją działalność, niech jednak **nie twierdzą**, że wogóle tylko ta droga prowadzi do Rzymu, i **że** pod względem finansowym **wogóle chów koni — nawet wzorowy jest korzystniejszy od chowu bydła.**

Zwracam uwagę na zdanie, które tworzą słowa drukowane tłustemi trzcionkami.

W nr. 48 *Rolnika* z 29 listopada 1901, artykuł mój. „Lepiej krowy doić:“ Pag. 467. zaczęty jest słowami:

„Jaka hodowla dać może większe zyski, bydła czy koni, pod tym nagłówkiem drukuje właśnie *Tygodnik Rolniczy* polemiczne artykuły, wywołane krytyką pana Jerzego Turnaua, w której tenże wyraził się między innemi: „**Niechże hipologowie nie twierdzą, że wogóle chów koni — nawet wzorowy, jest korzystniejszy od chowu bydła**“.

Na to pisze pan Jerzy Turnau artykuł zatytułowany „Bydło czy konie?“ drukowany w Nr. 50 *Rolnika* i rozpoczyna go słowami:

„W Nr. 48 *Rolnika* wspomina pan Ostoia-Ostaszewski o moim artykule drukowanym w krakowskim *Tygodniku rolniczym* i zarzuca zarazem jakobym ja był wypowiedział zdanie że **w ogóle chów bydła jest korzystniejszy od chowu koni**. Takiego zdania nigdy i nigdzie nie wypowiedziałem, twierdziłem jedynie że u nas w Galicyi, obecnie chów bydła lepsze przynosi zyski jak chów koni“.

Pozwalam sobie jedną zrobić uwagę: Ponieważ ja, choć innemi wyrazami, od początku piszę i powtarzam, że u nas w Galicyi obecnie ogólnie chów koni się nieopłaca, opłacalności chowu bydła dotąd nie zakwestyonowałem: więc gdyby szan. autor był to samo co ja wypowiedział, nie moglibyśmy przecież prowadzić dyskusyi nad tem, kto psa postrzelił, gdybyśmy obaj zgodnie twierdzili: że leśny.

Ostoia-Ostaszewski.

* * *

W czasie druku obecnego numeru otrzymaliśmy pismo od p. Jerzego Turnaua, w którem dodatkowo do swego poprzedniego artykułu p. t. „Bydło czy konie“ zaznacza, że wprawdzie dosłownie biorąc zdawać się może iż zdanie zacytowane przez p. Ostoię-Ostaszewskiego rzeczywiście w *Tygodniku* napisał, że jednak z całego artykułu, z ustępu poprzedzającego to zdanie, jakoteż z ustępu po niem następującego jasno wynika, że miał jedynie stosunki hodowlane galicyjskie na myśli. Pan Turnau prosi nas o zaznaczenie, że przykro mu, iż przez p. Ostaszewskiego źle zrozumianym został.

W obec tego oświadczenia, mamy to wrażenie, iż pomiędzy polemizującymi zasadniczej różnicy zdań właściwie nie ma: uważamy zatem dalszą polemikę w kwestyi opłacalności chowu bydła czy koni za zupełnie bezcelową.

Redakcya.

DROBNE WIADOMOŚCI.

Najwyższy znany plon ziemniaków. Lord Roseberry, jest obecnie światowym championem w produkcyi ziemniaków. W znakomicie urządzonym majątku swym Dalmeny (w Szkocyi) miewa zawsze doskonałe zbiory ziemniaków, tego roku jednak pobił własny record, gdyż według *„Morth British Agriculturist“* mierzony i ważony wynik zbioru okazał, 24 ton z akra czyli około 340 *q* z morga! Ten olbrzymi plon osiągnięty został przy użyciu 600 *kg* na *ha* wapna palonego (*ground lime*) danych przed sadzeniem i 12 *q* na *ha* różnych sztucznych nawozów rozsianych w rzędy przy sadzeniu. Pole było przeniczysko bez gnoju. — Jest to więc zbiór 4 razy większy, jak przeciętny z ostatnich 10 lat urodzaj ziemniaków w Anglji (*Globe*) M. W.

Poznawanie tuberkulozy w wymieniu. Prof. Guttmann podaje do wiadomości rolników: Podejrzenie istnienia tuberkulozy w wymieniu wzbudzają u bydła wszystkie te wypadki, gdzie w kilka tygodni po ocieleniu pokazują się — bez widocznych oznak choroby — bolesne nabrzmienia jednego lub dwóch dojków, zwłaszcza tylnych. Chore dojki powiększają się coraz to więcej i twardną w końcu. Charakterystyczną oznaką choroby jest dalej powiększenie położonych nad tylnymi dojkami gruczołów limfatycznych. Mleko w chorem wymieniu bywa przez

jaki miesiąc jeszcze na oko zdrowe, później staje się wodnistem i ciągnie się. Gdyby ktoś co do istnienia choroby jeszcze nie był pewnym dostatecznie, niech pośle mleko do stosownej stacyi bakteryologicznej celem zbadania, czy niema w niem bakcyli tuberkulicznych. W tym samym celu posyła się cząsteczki tkanki wymieniowej, którą dobyć można z wymienia zapomocą zakrzywionej w końcu sondy.

Z piśmiennictwa rolniczego.

Do 22 N-ru Przewodnika Kółek rolniczych dołączono jako bezpłatny dodatek dla prenumeratorów świeżo wydany tomik 13 wydawnictwa Towarzystwa Kółek rolniczych mieszczący rozprawę *dra Franciszka Stefczyka:* Rolnicze spółki magazynowe. Broszura ta o 52 stronach zawiera następujące rozdziały: Słowo wstępne.

1) Co dotychczas zdziałały Kółka rolnicze na polu handlu wiejskiego.

2) O potrzebie lepszej organizacyi handlu rolniczego.

3) O urządzeniu i działalności rolniczych i magazynowych Spółek.

4) Jakie korzyści przynoszą Spółki magazynowe?

5) Jak mogą Kółka rolnicze współdziałać ze Spółkami magazynowemi?

6) Warunki zdrowego rozwoju Spółek magazynowych?

7) Pomoc krajowa i rządowa dla rolniczych Spółek magazynowych.

Broszura ta jest do nabycia w Zarządzie głównym Towarzystwa Kółek rolniczych, ul. Kopernika 19 — oraz w księgarniach. — Cena 20 hal.

Pytania i odpowiedzi.

Pytanie 66 Jaka pora odpowiedniejszą jest do bronowania łąk zamszonych, czy w jesieni przed nastaniem mrozów, czy też z wiosną.

Odpowiedź. Na dobrych osuszonych łąkach w jesieni zaraz po sprzęcie otawy: na mokrych zabagnionych — o które tu zapewne chodzi — bronowanie jesienne może być szkodliwe lepiej zatem z wczesną wiosną, gdy łąka odmarznie na 3—6 *cm*. W tym stanie łąka nawet dobrze bagnista utrzyma sprzężaj i mech można energicznie wydrapać.

Sprawy Towarzystwa.

XIV. Posiedzenie komitetu c. k. Tow. Gospodarskiego gal. odbyło się dnia 11. bm. pod przewodnictwem Stanisława hr. Stadnickiego.

Obecni pp. Dr. Pilat Tadeusz Brykczyński Stanisław, Breuer Jan. Brunicki Julian, Bogdanowicz Stanisław, Frommel Juliusz, Kraiński Władysław, Langie Tadeusz, Madeyski Kazimierz, Dr. Miczyński Kazimierz, Schnell Oskar, Dr. Szyszyłowicz Ignacy, Tyniecki Władysław, Wiesiołowski Adolf.

Nieobecność swoją usprawiedliwili pp Cielecki, ks. Lubomirski, Onyszkiewicz.

Zatwierdzono zgodnie z wnioskiem sekcyi hodowlanej założenie: Owczarni zarodowych Czuszek jednej w Odd. Jarosławskim dwóch w Oddz. Tłumackim.

Chlewnie zarodowe uchwalono założyć po jednej w Oddz. Jarosławskim i Stryjskim a dwie w Oddz. Kałuskim.

Przy tej sposobności zwraca p Brunicki uwagę na utrudnienia jakie przy przewozie świń zdarzają się na kolejach przez stosowanie droższych niż dotąd taryf, a nie uwzględnianie obowiazującej dotychczas t. zw. *„ermässigte Eilgut“* i wnosi by poczyniono kroki przeciw takim utrudnieniom.

P. Bogdanowicz nawiązując do niedawnych rozruchów w Ottynii, spowodowanych przymusowem wybijaniem świń z powodu zarazy, zwraca uwagę na wadliwości w wykonaniu ustawy o tępieniu pomoru nierogacizny, mianowicie co do odwlekania wypłaty za zabite świnie.

Im. sekcyi ekonomicznej przedłożył dr. Pilat wezwanie Wydziału krajowego o opinię co do wprowadzenia napowrót wolnego obrotu mlewem. Zaproszony jako rzeczoznawca dyrektor młyna p. K. Madeyski oświadcza, że w interesie młynów galicyjskich byłoby dozwolenie na wolny obrót mlewem; tego samego zdania jest i referent sekcyi, z tem zastrzeżeniem, aby była należyta gwarancya, że przywilej wprowadzania zboża zagranicznego bez cła, celem przeróbki i eksportu mąki, nie będzie nadużywany przez wielkie młyny węgierskie tak jak to swego czasu było. Do konkretnej uchwały w tym względzie na razie nie przyszło.

Uchwalono następnie w zasadzie program XXXVII. Rady Ogólnej. Oprócz wniosków Oddziałów mają przyjść pod obrady następujące sprawy jako bardzo aktualne:

1. Sprawa zabezpieczenia pensyi na starość dla urzędników prywatnych. Stanowisko Towarzystwa wobec projektu rządowego odnośnej ustawy.

2. Sprawa dostawy produktów rolniczych dla wojska (ref. p. Breuer) i organizacyi stowarzyszeń do tego celu służyć mogących (ref. p. Frommel).

3. Sprawozdanie z 10 letniej działalności na polu podniesienia hodowli bydła w okręgu Towarzystwa, i program na przyszłość (ref. p. Brykczyński).

4. Ze spraw podatkowych: Praktyka przy wymierzaniu opłat od przeniesienia własności (ref Dr. Skałkowski).

W dalszym ciągu na wniosek sekcyi sadowniczej uchwalono przeznaczyć stosowną kwotę na zakupno zbioru modeli owoców uprawianych u nas; — wreszcie zatwierdzono szczegółowy program wykładów dla urzędników prywatnych — który w najbliższym numerze podamy do wiadomości.

Walne zgromadzenie Oddziału lwowskiego c. k. Tow. Gosp. odbyło się dnia 7. b. m. w rzeźni miejskiej we Lwowie — Rada Oddziału chcąc członkom dać sposobność poznać wzorowe urządzenia nowej rzeźni odpowiadające w zupełności dzisiejszym wymaganiom postępu na tem polu, postarała się o pozwolenie zwiedzenia całego zakładu i odbycie zgromadzenia w sali restauracyjnej.

Ze sposobności zwiedzenia rzeźni skorzystali i słuchacze Akademii rolniczej w Dublanach i przybyli z profesorami hodowli Drem. M. Pańkowskim i p. St. Chaniewskim.

Dzięki nadzwyczajnej uprzejmości dyrektora rzeźni p. Gottlieba i jego zastępcy p. Krzyształowicza, którzy nie szczędzili trudu i szczegółowych objaśnień mogli zwiedzający zapoznać się dokładnie z całem urządzeniem rzeźni i połączonej z nią chłodzarni na mięso, z urządzeniem stajen, chlewów znajdujących się w obrębie rzeźni itp — Zwiedzanie trwało przeszło 2 godziny poczem rozpoczęły się właściwe obrady zgromadzenia po zagajeniu przez prezesa p. A. Wiesiołowskiego.

Głównym punktem był interesujący odczyt p. dyrektora Gottlieba „O wągliku“.

Sprostowanie omyłek.

W N-rze 50 Rolnika z dnia 8 bm. zaszły następujące omyłki druku:

Na str. tytułowej w artykule wstępnym wiersz 3 ci z początku zamiast p. Jan Brener powinno być Jan Breuer.

W artykule p. A. Głowińskiego »W sprawie chowu koni« str. 476 szpalta 1. wiersz 2-gi od góry zamiast: 48 zimnokrwistych, ma być 48 *Vollblutów*. W tejże szpalcie wiersz 11 od góry zamiast: do stajni ma być: do stacyi; wiersz 30, zamiast: ustawy w licenyonowaniu ma być: o licencyonowaniu.

Odpowiedzi od Redakcyi.

WP. T. Sz. w L. d. Na pytania nadesłane możnaby dopiero odpowiedzieć znając dobrze torf miejscowy co do jego wartości opałowej. W tym celu radzimy się udać po szczegółowe informacye do krajowego biura melioracyjnego (Lwów gmach sejmowy) gdzie inżynier p. A. Kornella specyalnie sprawami eksploatacyi i zużycia torfowisk się zajmuje, i najchętniej wszelkich objaśnień udzieli.

WP. W. Ksz. w J. Zasięgniemy w tej kwestyi zdania rzeczoznawcy i postaramy się o wyjaśnienia.

WP. J. N. w U. Kultywotony Marsey Noris z doskonałego materyału wyrabia Akc. Fabryka H. Cegielskiego w Poznaniu. Zastępstwo we Lwowie (Sykstuska 23) Do do innych pytań postaramy się w najbliższym czasie o odpowiedź.

Wiadomości handlowe.

Lwów, 11. grudnia Pszenica gotowa 7·60—7·85, na termina 7·40—7·60 żyto gotowe 6·50—6·70. na termina, 6·35—6·50, owies obroczny gotowy 6·40—6·70, na termina, 6·25—6·50, jęczmień pastewny 5·30—5·50, brow. 6·25—7·— rzepak 13·50—14·—, nowy —·——·—, lnianka 9.50—10·50, groch pastewny 6·75—7·50, do gotowania 7·20—12·— wyka 6·——6·50, bobik 5·80—6·—, hreczka 6·25—6·75, kukurudza nowa 5·80—6·—, stara —·——·—, chmiel [illegible] kg 60·——70·—. koniczyna czerwona 42·——56·—, biała 45·——75·—, szwedzka 40·—·60, tymotka 24·—30·—, spirytus [illegible] Tarnopol gotowy za 30 litr. 16·——16·25 na termina, 15·75—16·—.

Usposobienie słabsze co do żyta, co do innych produktów niezmienne.

Bank rolniczy we Lwowie.

Wiedeń 9. grudnia *Z targu na bydło w St. Marx.* Bydła rogatego spędzono ogółem 4579 sztuk, z tego z Galicyi 765, z Bukowiny 150.

Przebieg targu mdły. Ceny spadły o 1/3 h. nie sprzedano sztuk 304.

Galicyjskich i bukowińskich wołów sprzedano 85 sztuk po 52—66 303 po 60 do 65; 386 po 66 do 74; 36 po 75 do 82 kor.

Buhaje podtuczone bez różnicy pochodzenia kupowano po 50—64, krowy podtuczone po 46 do 66. Bydło chude po 32 do 50 kor., wszystko za 100 kg. żywej wagi.

Praga 9. grudnia. Z targu na bydło. Spęd 408 sztuk w tem 189 z Galicyi Płacono za woły prima: 66 do 73 hal., za średnie 62 do 65 hal Za krowy 48 do 59 hal., za buhaje podtuczone 54 do 56 hal. za 100 kg. żywej wagi. Targ średni.

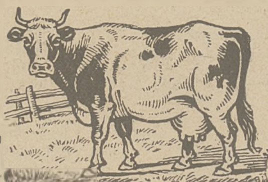
H. Laufer, Dom komisowy w Pradze Bubna.

Redaktor odpowiedzialny *Prof. Dr. Kazimierz Miczyński*.
Nakładem galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego.

8 złotych, 19 srebrnych medali, 30 dyplomów honorowych i uznania.

Kwizdy

Korneuburski proszek do paszy



Weterin-djetyczny środek dla koni, bydła rogatego i owiec. Od 50 lat w większej części stajen używany, przy **braku chęci do jedzenia, złem trawieniu, dla poprawienia mleka i pomnożenia wydajności u krów.**

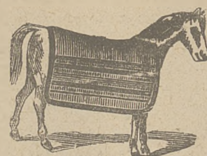
Cena za 1/1 pudełko **kor. 1·40**, za 1/2 pud. **70 hel.** Prawdziwy tylko z powyższą marką ochronną, do nabycia we wszystkich aptekach i drogueryach.

Skład główny

Franciszek Jan Kwizda



c. k. austr.-węg., król. rumuński i ks. bułgarski dostawca dworu — **Aptekarz obwodowy w Korneuburg p. Wiedniem.**



Połączone fabryki towarów wełnianych oferują obecnie przezemnie około 4000 sztuk tak zwanych

Wojskowych derek na konie

po bajecznie niskiej cenie

tylko 2 zł. 25 ct. za sztukę a 4 zł. 25 ct. za parę

(6 par odsyła się franco.

Te grube, nie do zniszczenia derki są tak ciepłe jak futro, ciemno-szare albo brunatne, wielkości 150 × 195 cm., więc okrywają całego konia.

Wyraźnie pisane obstalunki, które załatwia się tylko za pobraniem pocztowem lub przy nadesłaniu z góry należytości proszę nadsyłać do

Steiner'a

Domu komisowego połączonych fabryk derek

w Wiedniu, II. Taborstrasse 27.

Za nieodpowiadający życzeniu towar zobowiązuję się pieniądze otrzymane zwrócić.

Tysiące pism z uznaniem i obstalunkiem powtórnym i tak: Z zarządu dóbr ks Schwarcenberga w Turach; A. Koven, Burmistrz w Podkay, Frc. Levstek w Cerne; Alher'a hotel w Pettenau, Noisternig w Mallinz. Wny Prob. Bardyo w Lany, Rotter w Suchej doli i t. d.

Proszę żądać cennika przedmiotów gospodarskich. gratis i franco. 29—?



Każdy właściciel koni

niech kupuje tylko nasze, zawsze ostre **Patentowane H ocyle** (skaleczenia wykluczone) z obok przedstawioną **marką fabryczną.**



Naśladownictwo odrzuciliśmy bo korzyści ocyli H zależą od specyalnego gatunku stali, której tylko my używamy. Żądać nowego ilustrowanego katalogu, **Leonhardt i Spółka — Berlin-Schöneberg.** Specyalna sprzedaż na Austro-Węgry Kaszab-Breuer, fabryka śrób Budapeszt VI. Vaczikorüt 33. 3—12

Godne uwagi!

Poszukuje posady, administracyi większego majątku ziemskiego, rządca samodzielny z 20 let. praktyką i akademickiem wykształceniem, który zarządzał po kilka lat pierwszorzędnemi skarbami w W. Ks. Poznańskiem. Obznajomiony w każdej gałęzi gospodarstwa tak na polu rolnem jak i fabrycznem. Łaskawe oferty uprasza przesłać pod adresem: **„Rolnik" Post. rest. „Biadoliny" poczta loco.**

4—10



A, Kirschego

hodowla zbóż do siewu

Pfiffelbach Apolda

Kirchego najwydatniejszy burak „Ideal" Najłatwiejszy zbiór znakomita wytrzymałość, hodowle oparte na hemicznych badaniach.

Generalny zastępca na Astryę

R. i L. Urbach

Wiedeń II. Lilienbrunngasse 6.

1—7

WAGI

i pompy do spirytusu

WAGI NA BYDŁO

polecają

J. Neuberger i Sp.

Lwów.

Grodecka liczba 53.

Administracyi majątku ziemskiego poszukuje postępowy gospodarz, młody żonaty, który obecnie z powodu sprzedaży majątku zmuszony był usunąć się z obecnie zajmowanej przez lat 10 posady rządcy. Na żądanie prześle odpisy świadectw powołując się na rekomendacye liczne P. P. Obywateli. Adres z grzeczności wskaże **Agencya Tow. Wzaj. Ubez. w Jaśle.** 1—1

Do wydzierżawienia zaraz lub od 1. maja 1902. roku folwark w powiecie Samborskim blisko kolei i gościńca położony, obszaru 155 morgów z tego 132 roli a 23 łąk, z odpowiedniemi zasiewami, budynkami gospodarczemi i domem mieszkalnym. Zgłoszenia przyjmuje **Felix Passakas, Witelówka poczta Kocmań (Bukowina).** Pośrednictwo wykluczone. 3—6

Popierajmy wyroby krajowe i kupujmy buliony. półgąski, pasztety zamiast u Prusaków w Zarządzie Dworu Łapszyn. Półgąski jak Pomorskie 1 kilo 1 złr. 95 ct. Pasztety nie ustępujące strasbuskim po 1 złr. 50 ct. za funt, z truflami po 2 złr. Buliony najlepsze, silne hygieniczne po 5, 6, 7·50 i 10 złr. za kilo.

Poszukuje się bubajka rocznego Oldenburga i para kóz angorskich młodych białych. Zgłoszenia **dwór Łapszyn p. Brzeżany.** 1—3

Z drukarni i litografii Pillera i Spółki we Lwowie ul. Łyczakowska l. 3.